



Narodowe Forum Muzyki

Przestrzeń dla piękna

14

października
piątek
19:00

NFM, Sala Główna KGHM

W Alpach

Marek Pijarowski – dyrygent
Krzysztof Jabłoński – fortepian
Tamara Granat – fortepian
NFM Filharmonia Wrocławska

Program:

Carl Maria von Weber (1786–1826) *Uwertura do opery Euryanthe* [9']

Max Bruch (1838–1920) *Koncert as-moll na dwa fortepiany i orkiestrę op. 88a* [25']

I Andante sostenuto

II Andante con moto – Allegro molto vivace

III Adagio ma non troppo

IV Andante – Allegro

Richard Strauss (1864–1949) *Symfonia alpejska op. 64, TrV 233* [50']

I Nacht

II Sonnenaufgang

III Der Anstieg

IV Eintritt in den Wald

V Wanderung neben dem Bache

VI Am Wasserfall

VII Erscheinung

VIII Auf blumigen Wiesen

IX Auf der Alm

X Durch Dickicht und Gestrüpp
auf Irrwegen

XI Auf dem Gletscher

XII Gefährvolle Augenblicke

XIII Auf dem Gipfel

XIV Vision

XV Nebel steigen auf

XVI Die Sonne verdüstert sich allmählich

XVII Elegie

XVIII Stille vor dem Sturm

XIX Gewitter und Sturm, Abstieg

XX Sonnenuntergang

XXI Ausklang

XXII Nacht



C.M. von Weber



R. Strauss

Koncert w ramach cyklu 1000 lat muzyki we Wrocławiu



WROCLAW 2016
Europejska Stolica Kultury



SFINANSOWANE ZE ŚRODKÓW

**Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego**

Omówienie

Agata Adamczyk

Prawykonanie *Wolnego strzelca*, sztandarowej opery Carla Marii von Webera, wywołało tak wielkie poruszenie w środowisku muzycznym, że chwilę później dostał on zamówienie na kolejną operę niemiecką. Założeniem kompozytora stało się wówczas stworzenie wielkiego romantycznego dzieła nawiązującego do reformatorskich idei Christopha Willibalda Glucka, który postulował powrót do melodycznej prostoty, położenie nacisku na dramatyzm i uwzględnienie uwertury przygotowującej do treści opery. Tak powstała *Euryanthe*. Jej premiera odbyła się w Wiedniu 25 października 1823 r. Mimo doborowej obsady publiczność przyjęła operę dość chłodno. Paryska krytyka, dokonując trawestacji tytułu, określiła nawet dzieło mianem „nudziary” – „*Ennuyante*”.

Przyczyn ówczesnej klęski muzykologdy doszukali się w zawitym librecie autorstwa Wilhelminy von Chézy. Nawiązała ona do anonimowej XVI-wiecznej opowieści o Gérardzie de Nevers i pięknej, cnotliwej Euryancie z Sabaudii.

Z muzycznego punktu widzenia *Euryanthe* broni się zdecydowanie – nazywana bywa jedną z najlepszych partytur Webera. Bardzo dobrze operę tę poznał Richard Wagner, który od swojego poprzednika przejął niektóre zabiegi techniczne i koncepcję postaci. Cieszyła się ona również podobnym zainteresowaniem Roberta Schumanna. Jednak najbardziej ceniona jest *Uwertura*, która streszcza najważniejsze fragmenty opery i wspólnie odmalowuje jej klimat. Z perspektywy czasu wkład kompozytora w rozwój gatunku okazał się nie do przecenienia.

Jedną z najbardziej charakterystycznych cech muzyki Maxa Brucha, podobnie jak muzyki Webera, jest melodyjność. Bruch, nawiązując do twórczości Josepha Haydna, utożsamiał się raczej z „umiarkowaną” formą romantyzmu, pozostawał zatem nieco na uboczu muzycznych prądów. Gdy w 1911 r. usłyszał grę duetu fortepianowego siostr Rose

i Ottilie Sutro, zachwycił się nią do tego stopnia, że postanowił napisać dla pianistek nowy utwór. Dzieło właściwie nie było zupełnie nowe. Kompozytor przerobił naszkicowaną wcześniej *Suitę nr 3 na organy i orkiestrę*, do której wpisał melodie zastyszane podczas wielkopiątkowego nabożeństwa.

Prawo do wykonywania *Koncertu na dwa fortepiany i orkiestrę* op. 88a, w zaskakującej tonacji as-moll, Bruch pozostawił jedynie siostram Sutro. Te jednak, dla zaspokojenia swoich pianistycznych ambicji, wielokrotnie, bez zgody kompozytora, dokonywały w utworze różnego rodzaju korekt. Proceder ten trwał nawet wtedy, gdy zakończyły swoją pianistyczną karierę. Ostatnie zmiany wprowadziła jedna z siostr w 1961 r. Kilkanaście lat później pierwotna wersja dzieła Brucha została zrekonstruowana przez Nathana Twininga oraz Martina Berkofsky’ego i nagrana z towarzyszeniem Londyńskiej Orkiestry Symfonicznej pod batutą Antala Dorátiego w 1973 r.

Trudno oprzeć się wrażeniu, że tytuły poszczególnych odcinków *Symfonii alpejskiej* zostały nadane przez Richarda Straussa z reporterską wręcz dokładnością: *Noc; Wschód słońca; Wymarsz w góry; Wejście do lasu; Wędrówka brzegiem strumienia; Nad wodospadem; Zjawisko; Na kwiecistej łące; Na hali; Wspinaczka pośród mgieł; Na lodowcu; Przez gąszcz i zarośla na złej drodze; Na szczycie; Wizja; Wstają mgły; Słońce zakryte chmurami; Elegia; Cisza przed burzą; Burza, zejście; Zachód słońca; Wybrzmienie; Noc*. Bywało, że w opiniach krytycznych zarzucano Straussowi właśnie taką reporterską dokładność.

Choć tytuł nadany przez kompozytora może być mylący, *Symfonia alpejska* bez wątpienia wpisuje się w gatunek poematu symfonicznego. Ma jasny program literacki, na który składają się, w nieprzerwanym toku muzycznym, 22 odcinki. Pierwsze szkice utworu powstały w 1911 r. Strauss już od trzech lat mieszkał w uroczym, górskim Garmisch-Partenkirchen. Wycieczki w austriackie Alpy, a także rozpościerający się z tarasu jego willi widok na wspaniały krajobraz były niezwy-

kle inspirujące i zapewne zachęciły twórcę do opisanego swoich wrażeń dźwiękami. *Symfonia alpejska* została ukończona dopiero 8 lutego 1915 r. Jak podaje Stefan Kisielewski, intensywna praca nad nią trwała równe sto dni. Dzieło opowiada o jedenastogodzinnej wspinaczce górskiej, która zaczyna się przed świtem, a kończy o zmierzchu. Muzyczna narracja koncentruje się to na samej wspinaczce, to na opisach alpejskiej przyrody, to na zjawiskach atmosferycznych. Strauss – niekwestionowany mistrz instrumentacji – po raz kolejny sięgnął po efekty teatralne, wykorzystując maszynę do robienia deszczu, wiatru i piorunów. Gdy bohater (czyżby sam Strauss?) osiąga szczyt, wpada w nastrój refleksyjny.

Według Kisielewskiego kompozytor wyznaczył sobie „cele kolorystyczne, »impresjonistyczne«, osiągając zresztą wiele niezwykle interesujących efektów dźwiękowych”. Na potwierdzenie tej tezy znawca Straussowskich poematów symfonicznych przytacza pewną historię: podczas jednego z późniejszych koncertów „podobno [...] Strauss miał powiedzieć do orkiestry, że nie należy tego utworu grać nazbyt precyzyjnie pod względem tematyczno-rytmicznym, lecz trzeba myśleć przede wszystkim o barwie dźwięku”.

Prawykonanie poematu odbyło się 28 października 1915 r. w Berlinie, na estradzie pojawiła się drezdeńska orkiestra pod batutą kompozytora. Mimo trwającej wojny przyjechali muzycy z całych Niemiec. Choć koncert okazał się sukcesem, artysta nie ustrzegł się niepochlebnych recenzji programu i opinii zarzucających mu nazbyt rozbudowane ego.

Co ciekawe, *Symfonia alpejska* op. 64 nie należy do najczęściej wykonywanych dzieł Straussa. Ale w historii zapisała się w jeszcze inny, zaskakujący sposób – jako utwór, który zarejestrowano na pierwszej testowej płycie CD.

Marek Pijarowski

Studiował w Akademii Muzycznej we Wrocławiu, w Hochschule für Musik und Darstellende Kunst w Wiedniu, a także u A. Jansonsa w Weimerze. W latach 1981–2001 był dyrektorem naczelnym i artystycznym Filharmonii Wrocławskiej oraz dyrektorem artystycznym Festiwalu Polskiej Muzyki Współczesnej we Wrocławiu. W latach 2002–2005 był dyrektorem artystycznym Filharmonii Łódzkiej oraz pierwszym dyrygentem Filharmonii Krakowskiej. Od sezonu 2007/2008 jest szefem Orkiestry Filharmonii Poznańskiej. Prowadzi klasę dyrygentury w Akademii Muzycznej we Wrocławiu i na Uniwersytecie Muzycznym w Warszawie. Współpracował ze wszystkimi orkiestrami filharmonicznymi i radiowymi w Polsce. Występował w większości krajów europejskich, a także na Kubie, w USA, Kanadzie, Korei Południowej, Chinach i Meksyku.

Krzysztof Jabłoński

Pianista – solista i kameralista, pedagog, absolwent Akademii Muzycznej w Katowicach w klasie A. Jasińskiego, uczeń R. Kerera i N. Magaloffa. W XI Konkursie Chopinowskim w 1985 r. zdobył trzecią nagrodę. Jest także laureatem konkursów pianistycznych w Palm Beach, Mediolanie, Dublinie, Tel Awiwie (Złoty Medal Artura Rubinsteina), Calgary, Nowym Jorku. Prowadził klasy fortepianu w akademiach muzycznych we Wrocławiu i Katowicach; od 2004 r. jest wykładowcą Uniwersytetu Muzycznego Fryderyka Chopina w Warszawie. Był jurorem XV Konkursu Chopinowskiego w 2005 r. Od trzydziestu lat koncertuje na estradach całego świata. Nagrywał dla radia i telewizji w kraju i za granicą. Zarejestrował kilkanaście płyt, w tym komplety etiud, preludii, impromptus oraz *Wariacje B-dur* op. 2 i *Rondo à la krakowiak F-dur* op. 14 w ramach Wydania Narodowego Dzieł Fryderyka Chopina.

Tamara Granat

Założycielka i lider duetu fortepianowego Duo Granat. W swoim dorobku posiada 12 płyt kompaktowych, 10 nagrań DVD, nagrania dla Polskiego Radia i Telewizji Polskiej oraz występy w krajach Europy, w USA (Kennedy Center, Lincoln Center), Rosji (Międzynarodowy Festiwal Duetów fortepianowych, Jekaterynburg) oraz Indonezji. Współpracowała z takimi dyrygentami, jak: J. Krenz, J. Maksymiuk, A. Boreyko, J.M. Florencio, T. Wojciechowski, W. Rajski, M. Eichenholz, G. Estrada oraz orkiestrami: Sinfonia Varsovia, Filharmonia Pomorska, Capella Bydgosciensis, Filharmonia Krakowska, Orkiestra Polskiego Radia i Telewizji w Warszawie. Obecnie realizuje różne projekty artystyczne, współpracując z wieloma pianistami, do których należą m.in. E. Iwamoto, S. Kusuhara, M. Bracha, A. Kreda i K. Jabłoński.

PEŁNE BIOGRAMY ARTYSTÓW:

www.nfm.wroclaw.pl/repertuar/biogramy



Tamara Granat, fot. archiwum artystki

Organizator:



NFM – instytucja kultury miasta Wrocławia, współprowadzona przez:



Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego

Partner:



Bank Polski

Sponsor złoty:



WROCLAW 2016
Europejska Stolica Kultury

